Hod I. Nr. 1.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

…„I ŹBIARE SWAJU PŠANICU
Ŭ HUMNO, A PAŚLEDKI SPALE
AHNIOM NIAŬHASNYM“.
(*Mat. III, 12*)



CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁĄRUSKAJA KATALICKAJA ČĄSOPIŚ

WYCHODZIĆ ČASOWĄ RĄZ U DWĄ TYDNI.

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . .	8 zał.
na paŭhoda	4 „
na 3 mies. .	2 „
na 1 „ .	80 hr.

Asobny numar kaštuje 30 hr.

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA TOLKI NĄ WOKŁADCY.

Kąštujuć:		
Cełaja staronka		80 zał.
1/2	„	40 „
1/4	„	20 „
1/8	„	10 „

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3).

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 4 — 6.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod I.	WILNIA, 6 STUDNIA, 1928 h.	Nr. 1.

VENI CREATOR...

Pryjdzi Twarec, Światy k'nam Duch,
Adwiedaj myśli ŭsich ludziej,
Napoŭni sercy wiernyh słuh
Pramieńmi miłaści Twajej.
Paciechaj świet Ciabie zawie,
Najdaražejšy Boha dar,
Krynica łask dušam pływie
Z Ciabie — luboŭ i serca žar.

Ty maješ siem dla nas daroŭ,
Prawicy palec Ty Ajca,
Daklarawany ad wiakoŭ,
Bahaćcie mowy biez kanca.
Niasi świattło ludzkim čućciam,
Dla sercaŭ našych daj luboŭ,
Kab kwołaść cieła zmacnić nam
Zaŭsiody łaskaj byŭ hatoŭ.

Hani ŭ dal woraha Ty nam,
I chutka tut spakoj pašli.
Jak pawiadzieš zaŭsiody sam —
Zło pakanajem na ziamli.
Ty nam Ajca paznaci daj
I Syna zrazumieć zaraz,
Tabie, što schodziš z Dwuch, niachaj
My wierym ćwiorda ŭ kožny čas.

Kab Boh naš chwału zaŭsiady
I razam Syn, što z hrobu ŭstaŭ
I Paciešyciel Duch Światy
Na wieki wiečny atrymaŭ.

Pierakłaŭ J. S.

1 studnia 1928 h.

Z Nowym 1928-ym Hodam pačynajem wypuskać u świet časopiś „Chryścijanskuju Dumku". Moža nie adzin chto padumaje: na što heta patrebna? I tak užo hetulki ŭ Wilni pajawiłasia biełaruskich hazet, što az zašmat! Ale taki zakid moža zrabić tolki toj, chto nia wiedaje charaktaru i metaŭ našaj časopisi, abo toj, chto staptaŭ świetazarnyja ideały Chrystusa i staŭ u rady Jaho worahaŭ.

Wydajučy našuju hazetu, my nia imkniomsia da stwareńnia nowaj palityčnaj partyi, što siańnia asabliwa siarod Biełarusoŭ u wialikaj modzie.

Nie! Nie dzialić, nie rujnawać, a złučać i budawać jość našym imknieńniem. Pakidajučy na staranie toj, ci inšy palityčny kirunak, my budziem pašyrać i pahłyblać nawuku Chrystusa i Jaho św. Kaścioła, jak nieparušnuju asnowu adradžeńnia i zyćcia narodaŭ, jak załoh praŭdziwaha postupu i kultury. Raskryć i choć u mieru sił našych zrabić zrazumiełym i dastupnym sutnaść chryścijanskaha ideału dla našaha narodu, jaho praktyčnuju karyść hramadzkuju i kulturnuju, a tak-ža razjaśnić i raźwieić ciełuju ćmu biezpadstaŭnych i warožych prociŭ jaho zakidaŭ — jość metaj našaj.

A da hetaj raboty kliča nas naša sumleńnie, naša prakanańnie, istotnaja patreba našaha biełaruskaha narodu. Kruhom nas strašnaje spustašeńnie. Upadak relihii i maralnaści nastupaje na narod naš hroznaj, mahutnaj chwalaj. Adsutnaść jakichkolek stałych prakanańniaŭ, zanik relihijnaha i maralnaha pačućcia i adkaznaści, chworaje, hatowaje na ŭsio, samalubstwa, niedarečnaje palitykanstwa, hultajstwa i nadužywańnie alkaholu — woś usio toje, što ŭ wialikaj miery siańnia aznačaje charaktar starejšaha biełaruskaha hramadzianstwa.

A jakoje drewa — taki i klin, jaki baćka — taki i syn. I moładź naša nia lepšaja ad hramadzianstwa starejšaha. Praŭda, jana idučy za parywam maładoha i časta šlachotnaha serca, zdabywajecca časam na nastroi i čyny hodnyja pašany, ale nia maje siły wytrywać, bo nia znaje adpawiednaha ideału. Nad dziwa lohkadušnyja adnosiny da relihii i maralnaści ŭ žyćci praktyčnym, niabywałaje asłableńnie woli, alkahol, hruby praktyčny materjalizm — woś tyja čaściny, z jakich składajecca charaktar badaj bolšaści našaj siańniašniaj moładzi!

Kožnamu jasna, što hramadzianstwa naša jak starejšaje, tak i maładoje pieražywaje hłybokuju maralnuju chwarobu, pradusim, jak wynik wajny i rewalucyi. Kožnamu takža jasna, što takoje hramadzianstwa nia zdolnaje da wialikich čynaŭ, da wialikich ideałaŭ na niwie służeńnia swajmu narodu. Wylečyć hetuju chwarobu našaha hramadzianstwa, adradzić cełу narod, ulić świeżyja siły ŭ dušu jaho zmoža tolki Chrystus, jaki jość „Daroha, Praŭda i Žyćcio" (Jan 14,6) naša...

Dyk woś-ža istnawańnie našaj časopisi, jakaja maje słužyć ideałam biełaruskaj dušy, dumajem, kožny dobraj woli čaławiek acenić i pryznaje patrebnym. Ale mała pryznać, treba padtrymać, treba pamahčy našym pačynańniam, našamu istnawańniu.

Patrebny hrošy na wydawiectwa, patrebna supracoŭnictwa piarom, patrebna tak-ža i pašyreńnie našaha wydawiectwa siarod šyrokich słajoŭ biełaruskaha narodu. Uwa-ŭsich hetych patrebach spadziajomsia pradusim na katalickaje duchawienstwa, jak biełaruskaje, tak nie biełaruskaje, ale siarod Biełarusaŭ pracujučaje.

Uważajem za abawiazkowaje wydawańnie „Chr. Dumki" raz u tydzień. Ale pakul-što wydajom raz u dwa tydni, čakajučy na dapamohu maralnuju i materjalnuju. Dapamažecie-ž, Braty, spoŭnić naš supolny katalicki abawiazak!

Z Boham da pracy!

Jašče krok!

Biełaruskaje adradžeńnie za apošnija hady ŭzrasło niazwyčajna. Ciešymsia z heta siańnia ŭsie. Ale adnačasna minuła takža i taja wonkawaja prynamsia zhoda, nadajučaja biełaruskamu ruchu da niadaŭna jšče charaktar niazłomnaj sucelnaści. Da rospačy nas heta nie dawodzie. Heta rasšyryła naš nacyjanalny kruhazor. Čarodnaj zadačaj jość kruhazor hety p r a h ł y b i ć i z a m a c a w a ć.

My, što ŭ tak rašučuju chwilinu majem adwahu harnucca pad ściah z znakam kryža, znakam krywawych mukaŭ, ale i wiečnaj pieramohi, — my hetym samym biarem na siabie ciažki abawiazak znakam kryža nia tolki baranicca, ale i jaho samoha ad dačasnych źniawah i panižeńniaŭ baranić usiudy i zaŭsiody. U hetym bo jość najsłaŭniejšy mament sapraŭdy chryścijanskaha hramadzianstwa, biazstrašna zmahajučahasia za dabro dačasnaje i ni na chwilinu nie zabywajučahasia ab ludzkim praznačeńni ŭ wiečnaści. Nia tolki partyjny bilet, ale i kartačka da spowiedzi!

Budawać, ci lepš pierabudawać układ biełaruskaha hramadzkaha žyćcia pawodle wymohaŭ chryścijanstwa, jość zadačaj siańnia wielmi kłapatliwaj, ale i nia mienš biezadkładnaj, bo čas sam pa sabie moža i napeŭna budzie pracawać suproć nas. A nia d a j B o ž a d a č a k a c c a, k a b h i s t o r y j a n a š a h a a d r a d ž e ń n i a b y ł a s f a l š a w a n a j: było-b heta wiečnym

aružžam suproć Taho, chto śmierć swaju za wykupleńnie ūsiej ludzkaści pradbačačy, horača maliūsia „k a b u s i e a d n o b y l i".

Nia inšym jak hetym-ža tolki šlacham „jednaści ūsich u adnym" možam i musim iści i my. Pieradusim iści hetym šlacham pawinny tyja z nas, jakija wierać, što i za ich niaślisia ūzwyš henyja słowy mal'twy, što i za ich biazwinny, Syn Caławiečy dabrawolna ciarpieū katawańnie, naruhańnie, śmierć lutuju, jakuju słaūna pieramoh i z hrobu ūstaū. Kamu ūsie hetyja praūdy nia jość abyjakaściu, toj nia moža siańnia astacca biazdziejnym. Nichto chaj nia kaža, što pa dumcy „kab usie adno byli" pracawaci nia maje mahčymaści: chto tolki stykajecca z ludźmi inšaj jak sam wiery — datyča heta pieradusim najbliżejšych sabie bratoū našych katalikoū i prawasłaūnych, — chaj zaūsiody wyjawić swajo pačuććio pašany dla relihijnych pierakanańniaū swajho bližniaha. N i a mielkim adniekawańniem ab „roūnaści ūsich wieraū", n i a zradnymi chitrykami ab „niezacikaūlenaści sprawami wiery", n i e wierałomnym wydzirańniem najdaražejšaha skarbu ludzkoha, jakim jość wiera ū biazśmiertnaść i biazmiernuju canu kožnaje ludzkoje dušy. N i e! Usio heta jość złyja padkopy pad samyja asnowy dumki Chrystusawaj, na što zdolny tyja, što zaklalisia zmahacca suproć kryža, ale na što nia śmiejem pajści my, dla katorych kryž jość pačatkam i kancom ziemskaje padarožy i niamylajučym majakom u wiečnaść. My majem dazwolenaje adno tolki aružža — p r a ū d u.

Dyk skažemo-ž hetu praūdu kožnamu, pieradusim u halinie žyćcia relihijnaha. Heta raźwieje najčarniejšyja chmary nad usienarodnym parazumieńniem na asnowie Chrystusawaj wiery. Što heta budzie najpeūniejšy fundament usiakich supolnych pačynańniaū na budučyniu — paūtarać nia prychodzicca. Pačatak da takoha supracoūnictwapawinny dać pieradusim ludzi, što dobra i zrazumieła patrapiać pierakazać narodu našamu tyja najhałaūniejšyja pakul praūdy wiery, što abiedźwie časci, prawasłaūnuju i katalickuju, łučać i što ich sapraūdy raździelaje. Chaj znojdzieca na pačatak pa adnamu choć-by caławieku dobraj woli z kožnaj relihijnaj časci našaha narodu, a trywałyja asnowy lepšaj budučyni buduć zaručany.

„Chryścijanskaja Dumka" pakazwajecca na świet u čas razdroblenaści biełaruskaj dumki palityčnaj. Apošnija padziei jasna pakazali, jaki postup zrabiła ū Biełaruskim Narodzie i palityčnaja linija asnawanaja na chryścijanstwie. Ale ūsio heta ani na časinu nia śmieje nawodzić kaho-b nia było na dumku, pastawić nowuju časopiś na słužbu tej ci inšaj palityčnaj partyi. „Chryścijanskaja Dumka" musić abymać usich Biełarusaū, niezaležna ad ich palityčnych pierakanańniaū. Jana musić być pačatkam budučaha s i l n a h a p r a d s t a ū n i c t w a ū s i e j e s a p r a ū d y c h r y ś c i j a n s k a j e B i e ł a r u s i.

alfa.

Pradwieśnie.

Ad krainy adwiečnaha snu
Chodźcie, ludcy, witaci wiasnu,
Bo ū joj aūreola jość z sonieċnych kos,
Byccam Sam uwaskrosšy, wialiki Chrystos,
Bo jana ūsia świątlanaja, zorka niabios.

Kali bolš budziem śnici ab joj,
Moža źmienšym niadolu ludziej,
I tady tyja zhadki, dziawočyja sny —
Ab bractwie i zhodzie — ździejśniacca jany.
Budziem žyć, kab pryždaci wiasny.

H. Wialecki.

J. MIKULIČ [1])

Miž žytniaha kałośsia.

Ad lesu wiadzie wuzieńkaja darožka praz mora žytnich kałasoū. Nia widać, dzie jana končycca, bo wijecca miž pola, jak had i časinami saūsim prapadaje.

Jak pryhoža i cudna jość miž śpiejučym žytam u wiečary! Kałośsie prarasło i schawała saboju dalokaje miesta, ha, na't i blizieńkuju wiosačku. Tolki wiežu kaścioła, jakaja bliščyć u kosach chawajučahasia sonka, jašče možna ūbačyci.

U hetkaj cudoūnaj chwilinie, kali znachodzišsia na takoj darožcy, to musiš zadumacca i prydumaci... Zabywaješsia ab ludziach, jakija jość ciapier ad ciabie kryšačku addalenyja i śniš ab akružajučaj cudoūnaści.

Błakitnyja wasilki, čyrwony kukol i mak azdablajuć žytnija niwy. U hetym hodzie ja ūžo nia bačyū ich tolki, kolki ū raniejšyja lety. Sialanie ich zajadła hubiać i ciešacca, kali jany wymirajuć. Što-ž na heta kažuć dziaūčaty, jakija šukajuć ich u letnim dni, kab spleści wianočak?

Boh daū žyććio caławieku i raślinie. Zaležyć tolki chto z ich lepš zdoleje žyććio zachawaci. Caławiek, kali ūważaje štoniebudź za biezkarysnaje i škodnaje, to niščyć. Źwiarynki i raślinki pamirajuć. A nam stanowicca tak raptam smutna biaz ich, nie ūważajučy, što jany byli biezkarysnymi.

I kali-b zhinuli błakitnyja wasilki i čyrwonyja maki, jak strašenna nam było-b sumna biaz ich!

I što-ž niawinnaja traūka, jakaja zialenicca miž pažoūkšymi kałasami? Kali-b jana raptam zhinuła, nikoli-b my ūžo nie pačuli na aržyščy wiasiołaje pieśni pastuchoū! I ščez-by nazaūsiody ad nas adzin cudoūny abraz wiaskowaha žyćcia...

I kali razhledzimsia, to dobra paznajem, š o rečy, jakija nam zdajucca biezkarysnymi, kali-by ščezli nazaūsiody, jak ciažka nam było-b pieražyć ichniuju śmierć i zabyci ich nawieki...

Z českaha tłum. *Fr. Hr.*

Praha.

[1]) J. Mikulič jość znany ū českaj literatury jak aūtor čarujučych liryčnych abrazkoū — Fr. Hr.

Laci-ž, „Dumka!..“

Laci-ž, „Dumka“, laci da našych bratoŭ wiaskowych, pad ich sałamianyja strechi!.. Laci, zrodžanaja z miłaści da Narodu, z rupnaści ab jaho ščaście, jaho dolu!

Ty, bracie moj, mahčymieš hetuju hazetku śmieła ŭziać u ruki, mahčymieš śmieła pračytać jaje sam, dać swajej žoncy, dziciaci, susiedu! Redakcyja budzie rupicca ab toje, kab u joj nia było ničoha takoha, što-b mahło abrazić twajo relihijnaje pačućcio.

Chleba našaha štodziennaha daj nam, Boža! Ale dla *čaławieka* istnujuć jašče rečy važniejšyja, jak chleb štodzienny.

Kožan čaławiek—ci to mužčyna, ci kabieta, ci toj katory žywie ŭ pałacach, ci toj katory žywie ŭ kurnaj chacie—čuje ŭ sabie patrebu paznańnia Boha, paznańnia praŭdy, zrazumieńnia swajho praznačeńnia, zrazumieńnia sensu swajho žyćcia.

„Chryścijanskaja Dumka“ tabie, bracie moj, choča pamahčy ŭ hetym!

Niachaj-ža-ž tady žnojdziecca jana ŭ kožnaj, pradusim katalickaj chacie!

Laci-ž, „Dumka“ i na biurka dziejačoŭ biełaruskich! Laci da tych usich, što ciarpiać za miljony, pamažy im znajści lakarstwa na rany swajho narodu!

Laci na klabaniju kožnaha ksiandza, što pastaŭleny da pracy pamiž biełaruskim narodam, budź jon Biełarus, Palak ci Litwin; kožnamu z ich „Chr. D.“ pamoža lepiej paznać i wypaŭnić swoj wysoki i tak adkazny abawiazak!

Laci, urešcie, da ŭsich-usianiutkich našych bratoŭ Biełarusaŭ, kab być im paciechaju ŭ smutku, u niadoli, kab dzialić razam z imi i časiny wiasiołyja, kab być wiernym pryjacielem dla kožnaha u-wa ŭsich chwilinach žyćcia jaho!

D. Aniśko.

LISTY.

NOWY HOD — PAČAĆ PA NOWAMU.

W. Klešniaki, Lidzkaha paw. Redka było čutna ŭ hazetach ab našaj miajscowaści. Praŭda, nia było čym chwalicca, a asabliwa moładziaj, jakaja zamiest zaniacca čym karysnym u swabodnyja wiečary ci tak kali ŭ światočnyja dni, marnawała i marnuje čas za kartami. Zamiest taho, kab sabracca ŭsim razam i pačytać niešta cikawaje i dobraje, dawiedacca, što robicca na świecie, zajmajucca čym inšym. Jość paru asob, pawažniejšych, ale jany nia majuć takoj siły, kab inšych zacikawić, sabrać kala siabie i pawiaści za saboj.

Ale ŭsio da lepšaha.

Minuŭ stary hod, a za im nastupiŭ nowy. I woś, hetym nowym hodam naša moładź, spadziajomsia, pakinie ŭsio błahoje, usio toje, što jość nie karysnaje dla nas, jak dla dušy tak i cieła. Pawinna kinuć karty, a asabliwa harełku, jakaja źjaŭlajecca najhoršym našym woraham.

A kab mieć mahčymaść zaniacca čym karysnym i dawiedacca jak prawieści čas karysna— wypišycie „Chryścijanskuju Dumku“. U joj wy ŭsio znojdziecie, što dla nas patreba.

Klešniak.

TREBA PADTRYMAĆ I PAKIRAWAĆ...

Miadźwiedzičy, Baranaw. paw. Kala nas tut mnoha świedamych Biełarusaŭ. Čytajuć jany swaje hazety, ładziać čas ad času wiečaryny, teatry i inš. Ale zaŭsiody adčuwajecca ŭ nas niedachwat hazety, jakaja-b u našaj rodnaj mowie wyjaśniała nam našu św. wieru. Narod u nas pabožny, ale treba hetu pabožnaść padtrymać i pakirawać na dobruju darohu. Wierym, što henuju rabotu zrobić „Chr. Dumka“, ab jakoj, pryjechaŭšy našy ludzi z źjezdu ŭ Wilni, raskazwali, što chutka wyjdzie. M. J.

Wincuk Adważny.

Biahun.

(Bajka)

U wialikim bary-huščary, dy na čystym poli-razdolli, hdzie pływuć rečki z wazioraŭ, a waziory iznoŭ pierachodziać u rečki, žyŭ-byŭ zajac Biahun. Byŭ jon žanaty z zajčychaj Skakunichaj.

Adnaho razu Boh daŭ im wialikaje ščaście: u ich naradzilisia adrazu čatyry synočki: adzin Pieraskok, druhi Palatun, treci Pstrykun, a čaćwierty — Paŭzun. Što byli za miłyja dzieci, dyk nia možna raskazać! pušok na ich miakińki, jak lebiadziny; mordački, jak šyšački jałowyja; wočki razumnyja, jak dziciačyja; wuški stajačyja, doŭhija, aksamitnyja...

Stary Biahun jak uwidzieŭ ich, dyk z radaści tak wysoka padskočyŭ, što čuć nie zabiŭsia na śmierć. A zajčycha Skakunicha kaža: „Ty Stary (jana muža nazywała Starym), ty, kaža, Stary — durny dy da rešty adureješ: ty lepš pryniasi mnie jeści. Biahun raz-dwa, ablacieŭ dźwie hary, try ŭzhorki i wiorst dziesiać čystaha pola i jakbač prynios Skakunisie cełу achapak zajačaj kapusty.

Kali takaja radaść była ŭ ichnaj chacie, dyk treba i biadzie pryjści.

Jano zaŭsiody tak bywaje: adzin skača, druhi płača; a inšy ranicaj wiesialicca, a ŭwiečary až chlipaje ad śloz.

Woś nabiehła biada i na Biahunowu siamju. Pajšła brydkaja pahoda i zastudzilisia ŭsie synki ŭ Skakunichi. Jana im i małačka, jana im i ziołačak, dy ničoha! Pačałosia ad kašlu, pośle pierajšło ŭ kokluš i ŭ raznaje licha-lichoje.

Što rabić, što čynić?

Biahun pieralotaŭ usich dachtaroŭ—ničoha! Až niechta jamu naraiŭ, kab papytaŭ lakarstwa ŭ waražychi-Piatušychi. Chto jana i dzie žywie,

RADY Z „DUMKI".

Baruny, Aśmiansk. paw. Pračytaŭšy ŭ hazetach, što maje wychodzić „Chr. Dumka", ja duža ŭściešyŭsia. A rad ja z taho, što budzie ŭ nas choć adna biełaruskaja hazetka, dy nie palityčnaja. Ščyra pryznajusia, što palityka nam užo nadta nadajeła i chaciełasiab mieć drukawanaje słowa, jakoje čytajučy, možna było-b addychać dušoj. Spadziajusia, što „Chr. Dumka" takoj i budzie.

Dy nia ja adzin tak dumaju, a bolšaść našych ludcoŭ. Raskazwaŭ ja swaim susiedziam ab „Dumcy". Dyk usie jaje čakajuć, jak swajho rodnaha, bo chryścijanskaha i biełaruskaha słowa.

B — ki.

„CHR. D." APRAMIENIĆ....

Waŭkawysk. Sapraŭdnaja radaść aharnuła serca i dušu, kali ŭ biełaruskich hazetach źjawiłasia wiestka, što z nowaha 1928 hodu pačnie wychodzić časopiś „Chryścijanskaja Dumka". Ciešusia ja, dy — dumaju — ŭściešacca j tyja Biełarusy, jakija žadajuć paznawać čyścinu praŭdy, świetłyja asnowy nawuki Chrystusawaj, pryhožy, zdarowy pahlad na žyćcio.

Ja žychar m. Waŭkawyska. Atrymliwaju badaj usie biełaruskija hazety. Ciešusia, što jany jość biełaruskija, drukujucca ŭ rodnaj mowie. Ale jak-ža koryč razrywaje serca, kali čytajučy ich znachodziš častaje minańnie z praŭdaj, znachodziš u ich roznyja brudy, łajanki pierawažna dzieła asabistych pryčyn. A tłumačycca heta tym, što biełaruskaje hramadzianstwa, ci lepš „wiarchi" jaho, topčuć asnowy nawuki chryścijanskaj.

Dumaju, što „Chr. Dumka", niasučy świathło Nawuki Chrystusawaj, apramienić našych Biełarusaŭ, sapraŭdy wiadučy ich da kultury i ščaścia.

M. F.

NIEDACHWAT ARHANIZACYI I KULTURY.

Miedniki-Karaleŭskija, Wilensk.-Trockaha paw. Siańnia—heta biednaje zwyčajnaje biełaruskaje miastečka, hdzie mieścicca para žydoŭskich i katalickich kramak, draŭlany kaściołak (humno)— škoła, biednyja haspadarskija budynki—woś usio, što świedčyć ab sučasnaści hetaha miastečka.

Ale apr̄ača zwyčajnaj sučasnaści jość tut histaryčnaja pamiatka — staradaŭny zamak kniazioŭ litoŭskich, paśla karaloŭ polskich. Ab jaho budawańni i rožnych na jaho napadach, jak-to: tatarskich, kryžackich jość siarod tutejšych sialan wielmi šmat pieknych lehend i bajak. Niekataryja, napryklad staryja, ćwierdziać ab ahromnistym tuneli, katory idzieć z Miednik až u Nowyja-Troki. Haworać ab ahromnych sklapoch, poŭnych zaklatych skarbaŭ, jakich pilnuje zaklataja careŭna. Ab ahromnistych stalowych bramach, zamkoch (zapiarkach), tak wialikich, što ciapier nichto ich ni adčynie i ni razabje.

Jak z nadworku tak i z siaredziny mury wyhladajuć jašče dosyć dobra. Zbudawany mur z ahromnistych kamieńniaŭ i čyrwonych cehłaŭ. Ahromnistaja bašnia, jakaja kaliś horda dziaržałasia, siańnia ŭžo pachiliłasia, raspadajecca, ćwiordyja na't kamieńni ulahajuć niščučamu času. Pad baštaj — widać uchod u padziamielle zamkowaje, katoraje wielmi mocna zasypana i jak tutejšyja staryki kažuć—nikomu niawiedamaje.

Jak u samych Mied.-Kar., tak i ŭwa ŭsich wakolicach, žywuć Biełarusy, siarod katorych znachodziacca świadomyja adzinki. Najwialikšy brak adčuwajecca arhanizawanaści siarod tutejšaj moładzi i systematyčnaj pracy ŭ kirunku rodnaj kultury.

Było-b wielmi pažadana, kab B. I. K. i H. pastaraŭsia zładzić tut amatorskuju wiečarynku, lekcyju, zarhanizawać tut hurtok na miejscy, katory-b wioŭ praświetnuju pracu.

Padarožny.

Biahun nia wiedaŭ. Šukaŭ - pytaŭ, pytaŭ - šukaŭ... i dapytaŭsia.

A žyła jana za palami, za bałotami, na krai świetu, pad samy zachad sonca: była heta waražycha - Piatušycha, lisica daŭhachwostaja. Hlanuŭ na jaje Biahun i dziwu daŭsia. I dumaje Biahun: „hdzie mnie z takim karotkim chwościkam da takoj pani prystupicca!"

Až jana ničoha: razhawarylisia... Prykazała staršaha synočka prywieźci ŭ špital pałažyć. Biahun schapiŭ synka - Pieraskoka i jakśled prywioŭ da lisicy. „Ja jaho zaraz zamoŭlu, što wiek kašlać nia budzie", — kaža lisica.

Zaŭtra prychodzić Biahun adwiedać synka, až bačyć — jahonaja skurka ŭ lisicy na płocie sušycca. Zapłakaŭ Stary - Biahun, zapłakała jahonaja žonka Skakunicha.

Ale što ty zrobiš, treba inšych dziaciej lačyć, bo ad kašlu až duch z ich honić. Iznoŭ baćka pytaje rady ŭ susiedziaŭ. Až narešcie dapytaŭsia: za lasami, za rakami, za waziorami žyŭ kałdun - Žarabiatnik. „Idzi, kažuć, da jaho: jon začaruje i ŭsio dobra budzie". Nu, papior Stary-Biahun u darohu: skolki jon darohi zrabiŭ, niet wiedama; tolki na samym krai świetu, hdzie sonca z ziamli wyłazie, znajšoŭ taho kałduna. Siadzić stary woŭk - Žarabiatnik i zubami lapaje.

— „Ty, małyš, čaho chočaš?"

Tak i tak, kaža zajac.

— „Dawaj usich troch synoŭ, kaža woŭk: ja ich tak wyleču, što lepš i nia treba".

Biahun skarej damoŭ: raskazaŭ ab sprawie, dy skarej dziaciej zabirać śpiašajecca. A zajčycha ŭ płač: „Nia dam i nia dam! Pakiń choć Paŭzuna mnie na paciechu, ja jaho sama wyleču".

Pawioŭ stary zajac dwoch synkoŭ da kałduna - Žarabiatnika i stolki ich i bačyŭ, bo woŭk zakaładwaŭ ich u lichi kaniec.

A synok - Paŭzunok astaŭsia ŭ chacie pry matcy i sam papprawiŭsia.

Z žyćcia relihijna-kaścielnaha.

Sajuz studentaŭ misyjnych arhanizacyjaŭ u Polščy.

U Polščy zwaročwaje na siabie astatnim časam uwahu katalikoŭ „Sajuz studenskich misyjnych arhanizacyjaŭ". U pačatku minułaha hodu paŭstali tolki pieršyja zarodki hetych arhanizacyjaŭ. A ŭžo ŭ kancy (17 i 18 śniežnia) taho-ž hodu adbyŭsia kanhres henych arhanizacyjaŭ, na jaki prybyło duža mnoha studenskich delehataŭ z usich uniwersyteckich miestaŭ Polščy. Meta hetaj arhanizacyi — nawukowyja doślédy spraŭ pašyreńnia na świecie nawuki Chrystusa i abznajamleńnie z hetaj sprawaj najšyrejšych słojaŭ hramadzianstwa.

Kućcia ŭ Watykańnie.

Św. Ajciec na Kućciu mieŭ pramowu da Kardynałaŭ, u jakoj zrabiŭ karotki ahlad relihijnaha žyćcia za minuły hod. U swajej pramowie Papież wyraziŭ radaść z pryčyny adkryćcia misyjnaha i demohrafičnaha muzejaŭ, z pryčyny pryhataŭleńniaŭ da kanhresaŭ Eŭcharystyčnych u Lateranie, Bolonii i Lyonie, a tak-ža z pryčyny pašyreńnia misijaŭ. Uspomniŭ tak-ža św. Ajciec i ab tych praśledawańniach, jakija cierpiać chryścijanie ŭ Meksyku, Rasiei i Kitai padčorkiwajučy, što praciŭ hetych praśledawańniaŭ u imia ludzkaści i kultury pawinien zapratestawuć uwieś świet.

Katalicki Uniwersytet u Pekinie.

26 wieraśnia minułaha hodu ŭ Pekinie stalicy Kitaju,, adbyłosia ŭračystaje adkryćcie katalickaha uniwersytetu. Pakul-što ŭniwersytet maje piać addziełaŭ: filozofii, literatury i kitajskaj mowy, literatury anhielskaj, historyi z archeolohijaj i pryrody. Siarod prafesaraŭ šmat jošć Kitajcaŭ.

Źjezd hreka-katalickich (unijataŭ) biskupaŭ.

U pałowie śniežnia minuł. hodu ŭ Lwowie adbyŭsia źjezd unijackich biskupaŭ. Na zjezdzie aprača biskupaŭ ukrainskich na čale z Mitrapalitam A. Šeptyckim byli tak-ža: z Juhasławii, z Rumynii, z Baŭharyi, z Ameryki. Naradžalisia nad sprawami abradaŭ, prawa, dušpastyrstwa i hramadzka-arhanizacyjnymi. Nastupny zjezd pastanawili sklikać za dwa hady.

Biskupy Japoncy.

1926 h. 6 Japoncaŭ byli paświačany na biskupaŭ siarod swajho narodu. 30 kastryčnika minułaha hodu św. Ajciec paświaciŭ na biskupa jašče adnaho Japončyka ks. Januara Hayasaka. Pry hetaj akazii św. Ajciec mieŭ pramowu, ŭ jakoj zaznačyŭ, što jon wysoka cenić postup i kulturu Japoniij, kali daje Japonii biskupaŭ Japončykaŭ. Z swajho boku musimo adznačyć, što fakt hety wyrazna świedčyć ab sprawiadliwych adnosinach Apostalskaj Stalicy ahułam da rožnych narodaŭ.

Światočnyja dni ŭ Sawietach.

Rada Narodnych Kamisaraŭ wydała zahad ab relihijnych i rewolucyjnych światach u Rasiei. Pawodle henaha zahadu z relihijnych świataŭ pryznany: Nowy Hod, dwa dni Kalad, Wialikaja Subota, dwa dni Wialikadnia, Usšeście, Siomucha. Za dni światočnyja rewolucyjnyja pryznany: dzień śmierci Lenina, dzień adračeńnia ad tronu cara, dzień rewalucyi kastryčnikawaj, paryskaj kamuny i 1 maja.

Kankardat Litwy z Apost. Stalicaj.

27 wieraśnia 1927 h. miž Litwoj i Apostalskaj Stalicaj padpisany Kankardat. Kankardat hety, treba pryznać, duža karysny, jak dla dziaržawy, tak i dla Kaścioła. Takim čynam adnosiny Litwy z Apost. Stalicaj, jakija nikatory čas byli dawoli napružany, ułažylisia jak najlepš.

Pamiatnaja kniha ŭnijnaha kanhresu.

U Welehradzie (Čechasławacyja), dzie kažuć była sialiba wialikich światych apostałaŭ sławianskich Kiryła i Miafodaha, letam 1927 h. adbyŭsia kanhres u sprawie abjadnańnia Carkwy i Kaścioła. Na pamiatku hetaha kanhresu wydana kniha (Acta V Conventus Velehradensis), jakaja maje 322 bačyny z 14 fotohrafijami. Cana knihi Kč 50, dla siabraŭ Velehradzkaj Akademii Kč 40. Zakazy prymaje P. T. Akademie Velehradska Olomouc, Salesianum.

Katalicki kaścioł u Niamieččynie.

Katalicki kaścioł u Niamieččynie pawodle sprawazdańnia za minuły hod wyhladaje hetak: kožnaja parafija liča bolš-mienš 2700 duš. Studentaŭ teolohii było 2785. Klaštaraŭ mužčynskich 559, zakonnikaŭ 10,458; klaštaraŭ žanočych było 619, zakonnic 73,880.

Abšary misyjnyja niamieckich misijanaraŭ (Kitaj, Japonija, Afryka) zajmajuć 41 wokruhi. Ahulny lik katalikoŭ, jakich na misijach absłužwaje niamieckaje duchowienstwa siahaje bolš 800 tysiačaŭ.

Skolki na świecie katalikoŭ.

Anhlijskija hazety padajuć, što ŭsich katalikoŭ na świecie jošć 334,664,791. Z hetaha wychodzić, što kožny piaty čaławiek na świecie jošć katalikom.

Lik katalikoŭ u Kitai.

Adna belhijskaja misyjnaja hazeta padaje ličby katalikoŭ u Kitai i ich pastupowy ŭzrost. Pawodle henaj hazety ŭ 1508 h. u Kitai było 40 katalikoŭ, a ŭ 1926 h.—2,395,000.

Kanhres eŭcharystyčny.

Jak pišuć hazety budučy s u ś w i e t n y Kanhres eŭcharystyčny adbudziecca ŭ Sydney (Aŭstralja) u miesiacy wieraśni siol. hodu. Legatam apastolskim na kanhres budzie naznačany kardynał Ceretti. Temaj abrad kanhresu budzie „Marya a Eucharystyja". Aprača zborak ahulnych buduć narady ŭ 15 sekcyjach mižnarodnych i ŭ sekcyjach narodnych (anhielskaj, francuskaj, niamieckaj, italjanskaj i hišpanskaj). Kanhres budzie wiaścisia ŭ mowie anhielskaj. Uračystaja pracesija projdzie kala mora. Udzieł budzie brać 200 tys. asob. Padarože z Paryža da Sydney trywaje kala 6 tydniaŭ.

Palityčny ahlad.

Litwa, paśla pastanoŭ Lihi Narodaŭ u minułym miesiacy, maje pačać pierahawory z Polščaj. Da hetaha času Litwa nia chacieła mieć z Polščaj nijakich znosinaŭ, damahajučysia ad jaje zwarotu Wilni. Ciapier-ža sprawa krychu źmianiłasia, bo Litwa choć i nadalej Wilni nia wyrakajecca, ale zhadžajecca z Polščaj pačać pierahawory. Pierahawory hetyja majuć pačacca ŭ najbližejšym časie i pakulšto majuć datyčyć pradusim spraŭ ekanamičnych.

Biełarusy pad Polščaj ciapier mocna zaniaty wybarami ŭ Sojm i Senat. Sprawa heta pakulšto wyhladaje hetak: BChD, Sial. Sajuz i Prawasłaŭnaje Abjadnańnie iduć na wybary razam z usimi inšymi narodnymi mienšaściami. Hrupa p. Paŭlukiewiča najskarej pojdzie samastojna. Hrupa p. Umiastoŭskaha razam z niekatorymi hrupami polskimi stanowić tak zw. „Krajowy Narodny Sajuz" i pad hetym ściaham idzie na wybary. Jak adniasiecca da wybaraŭ byŭšaja „Hramada" i z kim jana pojdzie — pakul niawiedama.

Polšča ŭsia tak-ža zaniata wybarami, praca kala jakich štoraz ažyŭlajecca. Rožnyja palityčnyja partyi robiać źjezdy, wiečy, narady, wydajuć šmat hazet, u jakich zaklikajuć, kožny pa swojmu, hałasawać za ich. Z pryčyny wybaraŭ Biskupy Polščy wydali „List Pasterski", u jakim zaklikajuć da jednaści. Jak wodhuk na hety list užo paŭstaje katalickaje abjadnańnie. Chto ŭ jaho uwojdzie — pakul akančalna niawiedama. I ahułam, u jakija hrupy, wajujučyja miž saboj, wyljecca uwieś pradwybarny ruch siarod Palakoŭ, pakul niawiedama.

U Rasiei ciapier badaj najbolš cikawić sprawa tak zw. apazycyi; heta znača tych kamunistych, jakija iduć prociŭ ciapierašniaha ŭradu. Na čale hetych uradawych praciŭnikaŭ staić jak wiedama, Trocki. Strašać ich rožnymi karami, a jany ŭsio swajo. Niadaŭna ŭrad byŭ ich spyniŭšy i jany ŭžo jakby paddalisia. Adnak ciapier, kali balšawikom nie ŭdałosie ŭ Kitai, dzie ich krepka pabili, henyja praciŭniki iznoŭ padymajuć hałowy.

U Aŭstryi ŭsio hramadzianstwa zwaročwaje ŭwahu na niesprawiadliwyja adnosiny miejskaj socyjalistyčnaj rady ŭ Wiedni da katalikoŭ. Rada heta na katalickija arhanizacyi nakładaje niabywała wialikija padatki. Tak naprykład na klaštar siostraŭ Salezijanak nałožana 35 tysiač šylinhaŭ hadawoha padatku.

Francuski ministr spraŭ zahraničnych Briand na nowy 1928 hod uskładaje šmat nadziejaŭ. Jon spadziajecca, što miž Francyjaj i Amerykaj budzie padpisany dahawor i što miž hetymi dwuma dziaržawami wajna budzie wyklučana nazaŭsiody. Wyjawiŭ Briand tak-ža wieru i ŭ toje, što ŭ sioletnim hodzie supakoj na świecie jašče bolš pašyrycca i ŭmacujecca na zaŭsiody. Daj-ža Boža, kab tak było!

Niamieččyna spadziajecca, što nowy 1928 h. budzie dla jaje lepšy. Prynamsi tak dumaje prezydent Hindenburg, jaki ŭ swajej nowahodniaj mowie miž inšym skazaŭ, što ŭ hetym hodzie jon spadziajecca ŭsiu Nadreniju bačyć wolnaj ad čužych wojsk. Wojski hałoŭnych dziaržaŭ Eŭropy, jak wiedajem, zaniaŭšy trymajuć Nadrenski kraj, jak adškadawańnie za wajnu, bo winoŭnikam wajny ličać Niemcaŭ. Časta tak bywaje, što słabiejšy robicca winawatym.

Radawaja Biełaruś 31 śnieżnia 1927 h. światkawała 9-ju hadaŭščynu abwieščańnia biełaruskich ziamiel, što pad balšawikami, jak niezaležnaj radawaj respubliki. A tak-ža ŭ hety samy dzień światkawali 5-ju hadaŭščynu padpisańnia Unii miž Biełarusiaj i inšymi radawymi respublikami. Z hetaj pryčyny ŭ Miensku adbywalisia adumysłowyja ŭračystaści. Biełaruski ŭrad ŭ hety dzień atrymaŭ ad inšych respublik prywitalnyja telehramy.

Usiačyna.

Pradskazy na 1928 h. Wiedamy waražbit Ket-ty pradskazwaje, što sioletni hod pamysny nia budzie. Majuć być u Eŭropie rewalucyi, a nawat i wojny. Nastupić palepšańnie tolki ŭ 1931 h. Budziem adnak spadziawacca, što waražba henaha waražbita nia spoŭnicca.

Narody i ich lik u Rasiei. Najwialikšyja likam Rasiejcy. Usich ich naličajuć 70 miljonaŭ. Ukraincoŭ 25 miljonaŭ, Biełarusaŭ da 5 miljonaŭ, Tataroŭ da troch miljonaŭ, Žydoŭ da 2 miljonaŭ, Palakoŭ 369,077 asob, Lićwinoŭ 60 tys. Jość tam jašče niamała rožnych narodaŭ, lik jakich takža rožny.

Niaščasny wypadak. 17 śnieżnia minułaha hodu na akijanie wialiki wajenny karabiel najechaŭ na padwodnuju łodku, jakaja pašła na dno, a razam z jej 4 aficery i 35 matrosaŭ. Usie spasaby ratawać ludziej nie dali nijakich wynikaŭ.

Wialikaja bura ŭ Krymie. Hazety danosiać, što ŭ Krymie šaleła niadaŭna wialikaja śnieżnaja bura, jakaja šmat dzie paniščyła telefaničnyja i telehrafnyja draty; śniehu wypała stolki, što ciahniki nia mohuć prawilna adbywać swajej padarožy; šmat dzie takža pazrywała strechi.

Kruhom świetu. Niamiecki marski kapitan Kirchajs 2 studnia 1926 h. wypłyŭ adumysłowym karablom z Hamburskaha portu. Z čatyrma asobami abpłyŭ jon nawakoł ziamli i na Kalady 1927 h. wiarnuŭsia damoŭ. U darozie šmat dzie zatrymliwaŭsia i mieŭ lekcyi ab žyćci Niamieččyny.

Nasialeńnie Europy zmianšajecca. Statystyka pryrostu nasialeńnia ŭ Europie wykazywaje ŭ astatnim časie pastajanny ŭpadak. U Niamieččynie lik narodzin u 1901 h. zmienšyŭsia 35 na 1000 žycharoŭ, u 1925 h. na 20. U Italii lik narodzin ad 1920 h. da 1925 h. zmienšyŭsia na 124.000. Lik narodzinaŭ u Šwecji bolš panižajecca čym u Francyi.

Zawiei ŭ Japonii. Astatnim časam u paŭnočna-zachodniaj Japonii šalejuć wialikija zawiei. U mnohich miajscowaściach pierarwany čyhunačny ruch. Hazety pišuć, što jość takža achwiary ŭ ludziach.

CHRONIKA.

Radjo ŭ Wilenskaj Katedry ŭwiedziena ad Kalad. Chto maje aparat, moža, siedziačy doma, słuchać uračystyja nabaženstwy ŭ Katedry i kazańni.

Ks. W. Šutowič, wiedamy pracaŭnik na biełaruskaj niwie, u minułym tydni atrymaŭ ad Wilenskaha Akr. Sudu akt abwinawačańnia. Abwinawačwajecca jon u tym, što ŭ škołach Baradzienickaj parachwii wučyŭ dziaciej relihii pa biełarusku, a nie pa polsku.

Klaštar ajcoŭ Maryjanaŭ u Drui pawialičwajecca. Niadaŭna pryjechaŭ siudy z Rymu ks. J. Dašuta, doktar kananičnaha prawa, pa narodnaści Biełarus.

Kaladami wiarnuŭsia tak-ža z Rymu ks. K. Kułak z wučonym tytułam doktara ŭschodnich nawuk. Nowy doktar tak-ža Biełarus.

Lik biezrabotnych astatnim časam u Wilni, jak padajuć hazety, pawialičyŭsia na 136 čaławiek.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

Ks. dr. K. Kułaku: 4 dalary na „Chr. D." atrymali. Ščyraja Wam padziaka i prośba pomnić ab nas.

Ks. Albertu Bakinoŭskamu ŭ Stolinie: 20 zł. na „Chr. D." atrymali. Duža ciešymna, što Wy prychodzicie ahulnaj našaj sprawie z padmohaj. Było-b jašče tak-ža pažadana, kab Wy pisali da nas staćci, abo choć wiestki z wašaha kutka.

Ks. M. Šałkiewiču ŭ Trakielach: 5 dalaraŭ na wydawiectwa „Chr. D." atrymali. Duža Wam dziakujem. Spadziajomsia tak-ža, što ŭ skorym časie niešta Wy nam napišacie. Čakajem.

Ks. P. Tatarynowiču ŭ Damačewie: 20 zał. atrymali. Dziakujem. Atrymali tak-ža i matarjały. Pakrysie budziem karystać. Nie zabywajcie ab nas i pišycie.

D. Aniśko z pad Sakołki: Za prysłanaje dziakujem. Karystajem. Prosim nie zabywacca.

J. S.: Atrymali. Dziakujem. Prosim bolš

W. A: Z prysłanaha karystajem. Čakajem bolš. Zaprasicie da pracy tak-ža swaich tawaryšaŭ.

Prysyłajcie padpisku a tak-ža i adrasy na probnyja numary „Chr. Dumki"!

Prykazki.

1. Biary zdaloku žonku, a kuplaj zblizka karoŭku.
2. Bolšamu kaniu, bolšy j chamut.
3. Budzie para, wyraście trawa.
4. Budź śpiarša wysłuchačam, a potym pawiadačam.

Žarty.

Pa Kaladzie.

Ksiondz da chłopčyka: — Što lepš: abrazik ci cukierka?

Chłopčyk: — Ksiandzu lepš ablazik, a mnie lepš cukielka.

Astatniaja moda.

Žonka (da muža): Hety kaścium, što pryniasła mnie šwačka, pašyty pawodle astatniaj mody.

Muž (uzdychajučy): Kab-ža heta dy sapraŭdy ŭžo była astatniaja moda!

U hminie.

Kabieta: — Dzień dobry, panu Wojtu! Ci tut možna dastać „Dowida".

Wojt: — Co takiego?

Kabieta. — „Dowida?" panočku; muž zachwareŭ, treba jaho wieźci ŭ Wilniu na aparacyju, dyk kažuć, što biaz „dowida" nia možna.

Wojt: — To, proszę pani, nazywa się „dowód osobisty".

Kabieta: — Ja, panočku, nie dačuju: daścio, značyć „dowida"?

Sekretar: — Trzeba mówić: „dowód osobisty".

Kabieta: — Oj, panočku, nia blizka, — až da Wilni, a biez taho „dowida", kab jon zhareŭ, nia možna.

Wojt (kryčyć): „Dowód osobisty!"

Kabieta: — Nia kryčy, panok, ja i tak čuju. A skolki heny „dowid" kaštuje?

Wojt: — Otož dziwna baba!

Kabieta: — Dziakuj, panok, siadu (siadaje na kresła i čakaje).

Wojt: Metryken maš?

Kabieta: — Kudy tam, panok, toj kirmaš: muža na aparacyju ŭ Wilniu, ja-ž tabie kazała; woś tolki—kab „dowida" ad was dastać.

Wojt: — A to skaranie Boże!

Kabieta: — Kažaš, nie pamoža? A ludzi raili, kab da Wilni.

Wojt: — Idź ty, baba, na złamanie karku!

Kabieta: — Što, ty chočaš čarku? Treba było adrazu skazać, a ja daŭno pastawiła-b. A kab ciabie dobryja ludzi nia znali! taki farsisty, „asabisty"..

Śmiachun.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Ludwisarkaja wul. 1.

Apрača redakcyi padpiska na „Chr. Dumku“ prymajecca ŭ Kniharni „Pahonia“ Zawalnaja Nr. 7, u Kniharni St. Stankiewiča—Wostrabramskaja 2 i ŭ drukarni im. Fr. Skaryny— Ludwisarskaja 1.

Prośba redakcyi da swaich prychilnikaŭ.

1. Prysyłać adrasy i hrošy stałych padpiščykaŭ, a takža adrasy na numary probnyja.
2. Pisać u „Chr. D.“ staćci i karespandencyi. Pradmietam staciej moža być: teolohija, filozofija, socyjalohija, historyja, sprawy narodnyja, kultura ahułam, a tak-ža i rožnyja biahučyja sprawy ŭ światle Chryścijanskaj ideolohii. Pradmietam korespondencyi moža być usio, što dziejecca na siale i ŭ mieście i što maje hramadzkaje kulturnaje značeńnie.
3. Prysyłać nam swaje ŭwahi, jakoj pawinna być naša časopiś.
4. Zahadzia pawiedamić, kamu i skolki numaroŭ majem pasyłać.
5. Pisać pawažna i prosta, kab było zrazumiełym jak intelihiencyi, tak i narodu.